Księga Psalmów

Psalm 119

**Pieśń uwielbienia dla słowa Bożego**

**1**. Błogosławieni ci, którzy żyją nienagannie, Którzy postępują według zakonu Pana! **2**. Błogosławieni ci, którzy stosują się do napomnień jego, Szukają go z całego serca, **3**. Którzy nie czynią krzywdy, Ale chodzą drogami jego. **4**. Tyś wydał rozkazy swoje, Aby ich pilnie strzeżono: **5**. Oby drogi moje były nakierowane Na przestrzeganie ustaw twoich! **6**. Wtedy nie doznam wstydu, Gdy będę zważał na wszystkie przykazania twoje. **7**. Dziękować ci będę szczerym sercem, Gdy się nauczę sprawiedliwych praw twoich. **8**. Będę przestrzegał ustaw twoich, Nie opuszczaj mnie nigdy. **9**. Jak zachowa młodzieniec w czystości życie swoje? Gdy przestrzegać będzie słów twoich. **10**. Z całego serca szukam ciebie, Nie daj mi zboczyć od przykazań twoich! **11**. W sercu moim przechowuję słowo twoje, Abym nie zgrzeszył przeciwko tobie. **12**. Błogosławiony Tyś, Panie. Naucz mię ustaw twoich! **13**. Wargami swymi opowiadam Wszystkie wskazania ust twoich. **14**. Raduję się z drogi, którą wskazują mi ustawy twoje, Jak z wielkiego bogactwa. **15**. Rozmyślam o rozkazach twoich I patrzę na drogi twoje. **16**. Mam upodobanie w przykazaniach twoich, Nie zapominam słowa twego. **17**. Okaż dobroć słudze swemu, Abym żył i przestrzegał słowa twego! **18**. Otwórz oczy moje, Abym oglądał cudowność zakonu twego. **19**. Jestem gościem na ziemi, Nie ukrywaj przede mną przykazań swoich! **20**. Dusza moja omdlewa ustawicznie Z tęsknoty za prawami twoimi. **21**. Zgromiłeś pysznych, Przeklętych, którzy zbaczają od przykazań twoich! **22**. Zdejm ze mnie hańbę i pogardę, Bo strzegę świadectw twoich! **23**. Choć książęta zasiadają społem i zmawiają się przeciwko mnie, Jednak sługa twój rozmyśla o ustawach twoich. **24**. Zaiste, ustawy twoje są rozkoszą moją, Doradcami moimi. **25**. Dusza moja przylgnęła do prochu, Ożyw mnie według słowa twego. **26**. Opowiedziałem ci losy moje, a Ty wysłuchałeś mnie; Naucz mnie ustaw twoich! **27**. Spraw, bym zrozumiał drogi wskazane przez postanowienia twoje, A będę rozmyślał o cudach twoich! **28**. Dusza moja zalewa się łzami ze smutku, Podźwignij mnie słowem swoim! **29**. Oddal ode mnie drogę kłamstwa, Ucz mię łaskawie zakonu swojego! **30**. Obrałem drogę prawdy, Prawa twoje stawiam przed sobą. **31**. Przylgnąłem do świadectw twoich, Panie! Nie dopuść, bym doznał wstydu! **32**. Biegnę drogą przykazań twoich, Bo dodajesz otuchy sercu mojemu. **33**. Naucz mnie, Panie, drogi ustaw swoich, A będę jej strzegł do końca. **34**. Daj mi rozum, abym zachował zakon twój I przestrzegał go całym sercem! **35**. Prowadź mnie ścieżką przykazań twoich, Bo w niej mam upodobanie! **36**. Nakłoń serce moje do ustaw twoich, A nie do chciwości! **37**. Odwróć oczy moje, niech nie patrzą na marność, Obdarz mnie życiem na drodze swojej! **38**. Spełnij słudze twemu obietnicę swoją, Daną tym, którzy się ciebie boją! **39**. Oddal ode mnie hańbę moją, której się lękam, Bo prawa twoje są dobre! **40**. Oto tęsknię do przykazań twoich, Przez sprawiedliwość swoją ożyw mnie! **41**. Niech spłynie na mnie łaska twoja, Panie, Zbawienie twoje według obietnicy twojej, **42**. Abym mógł odpowiedzieć temu, który mi urąga, Bo zaufałem słowu twemu. **43**. Nie odejmuj też nigdy słowa prawdy od ust moich, Gdy pokładam nadzieję w prawach twoich! **44**. Zawsze strzec będę zakonu twego, Po wieki wieczne. **45**. I chodzić będę na wolności, Bo szukam rozkazów twoich. **46**. Przed królami mówić będę o świadectwach twoich I nie będę się wstydził. **47**. Rozkoszuję się przykazaniami twoimi, Które pokochałem. **48**. Wznoszę ręce do przykazań twoich, które kocham, I rozmyślam o ustawach twoich. **49**. Pomnij na słowo do sługi twego, Na którym kazałeś mi polegać. **50**. To jest pociechą moją w niedoli mojej, Że obietnica twoja mnie ożywia. **51**. Zuchwali szydzą ze mnie bardzo, Lecz ja nie odstępuję od zakonu twego. **52**. Pamiętam, Panie, o odwiecznych prawach twoich I doznaję pocieszenia. **53**. Ogarnia mnie oburzenie z powodu bezbożnych, Którzy porzucają zakon twój. **54**. Ustawy twoje są mi pieśniami W domu pielgrzymki mojej. **55**. Wspominam w nocy imię twoje, Panie, I strzegę zakonu twego. **56**. Udziałem moim jest Przestrzegać ustaw twoich. **57**. Rzekłem: Udziałem moim, Panie, Przestrzegać słów twoich. **58**. Z całego serca błagam cię: Zmiłuj się nade mną według obietnicy swojej! **59**. Zastanawiam się nad drogami moimi I zwracam kroki moje ku świadectwom twoim. **60**. Śpieszę, a nie opóźniam się Wypełniać przykazania twoje. **61**. Sidła bezbożnych omotały mnie, Lecz nie zapominam zakonu twego. **62**. O północy wstaję, aby ci dziękować Za sprawiedliwe sądy twoje. **63**. Jestem przyjacielem wszystkich, którzy się ciebie boją I przestrzegają ustaw twoich. **64**. Pełna jest ziemia łaski twojej, Panie, naucz mnie ustaw twoich! **65**. Dobro wyświadczyłeś słudze swemu, Panie, według słowa swego. **66**. Naucz mnie trafnego sądu i poznania, Bo uwierzyłem przykazaniom twoim! **67**. Zanim zostałem upokorzony, błądziłem, Ale teraz strzegę twego słowa. **68**. Dobry jesteś i dobrze czynisz, Naucz mnie ustaw twoich! **69**. Zuchwali zmyślają przeciwko mnie kłamstwa, Lecz ja całym sercem strzegę ustaw twoich. **70**. Serce ich jest nieczułe jak tłuszcz, Ja zaś mam rozkosz w zakonie twym. **71**. Dobrze mi, żem został upokorzony, Abym się nauczył ustaw twoich. **72**. Lepszy jest dla mnie zakon ust twoich, Niż tysiące sztuk złota i srebra. **73**. Ręce twoje uczyniły mnie i ukształtowały, Daj mi rozum, abym się nauczył przykazań twoich! **74**. Ci, którzy się ciebie boją, patrzą na mnie i radują się, Że pokładam nadzieję w słowie twoim. **75**. Wiem, Panie, że sądy twoje są sprawiedliwe I żeś mię słusznie upokorzył. **76**. Niechaj łaska twoja będzie pociechą moją, Jak przyrzekłeś słudze swemu! **77**. Niech zstąpi na mnie miłosierdzie twoje, abym żył, Bo zakon twój jest rozkoszą moją! **78**. Niech się zawstydzą zuchwali, gdy gnębią mnie niesłusznie, Ja zaś rozmyślam o ustawach twoich! **79**. Niech się zwrócą do mnie, którzy się ciebie boją I którzy znają świadectwa twoje! **80**. Oby serce moje było nienaganne w ustawach twoich, Abym nie był zawstydzony! **81**. Dusza moja tęskni do zbawienia twojego, Oczekuję słowa twojego. **82**. Oczy moje tęsknią do obietnicy twojej Mówiąc: Kiedy mnie pocieszysz? **83**. Chociaż stałem się jak wór skórzany w dymie, Jednak nie zapomniałem ustaw twoich. **84**. Ile dni zostaje słudze twemu? Kiedy wydasz wyrok na tych, którzy mnie prześladują? **85**. Zuchwali wykopali pode mną doły; Ci, którzy nie stosują się do zakonu twego. **86**. Wszystkie przykazania twoje są prawdą; Niesłusznie prześladują mnie! Pomóż mi! **87**. Omal nie zgładzili mnie z ziemi, Lecz ja nie odstąpiłem ustaw twoich. **88**. Zachowaj mnie według łaski swojej, Bym mógł strzec świadectwa ust twoich! **89**. Panie, słowo twoje trwa na wieki, Niewzruszone jak niebiosa. **90**. Prawda twoja trwa z pokolenia w pokolenie, Ugruntowałeś ziemię i stoi. **91**. Według praw twoich istnieje dotąd, Bo wszystko służy tobie. **92**. Gdyby zakon twój nie był rozkoszą moją, Zginąłbym w niedoli. **93**. Nigdy nie zapomnę przykazań twoich, Bo przez nie zachowujesz mnie przy życiu. **94**. Twoim jestem! Wybaw mnie, Bo szukam przykazań twoich! **95**. Bezbożni czyhają na mnie, aby mnie zgubić, Ale ja rozważam świadectwa twoje. **96**. Widziałem koniec wszelkiej rzeczy, Lecz przykazanie twoje trwa najdłużej. **97**. O, jakże miłuję zakon twój, Przez cały dzień rozmyślam o nim! **98**. Przykazanie twe czyni mnie mędrszym od nieprzyjaciół moich, Ponieważ mam je na zawsze. **99**. Jestem rozumniejszy od wszystkich moich nauczycieli, Bo rozmyślam o świadectwach twoich. **100**. Jestem roztropniejszy od starszych, Bo strzegę przykazań twoich! **101**. Wstrzymuję nogi swoje od wszelkiej złej drogi, Aby strzec słowa twego. **102**. Od sądów twoich nie odstępuję, Ponieważ Ty mnie nauczasz. **103**. O, jak słodkie jest słowo twoje dla podniebienia mego, Słodsze niż miód dla ust moich. **104**. Z przykazań twoich nabrałem rozumu, Dlatego nienawidzę wszelkiej ścieżki kłamliwej. **105**. Słowo twoje jest pochodnią nogom moim I światłością ścieżkom moim. **106**. Przysiągłem i potwierdzam: Chcę strzec twoich praw sprawiedliwych. **107**. Jestem bardzo utrapiony, Panie, ożyw mnie według słowa swego! **108**. Racz przyjąć, Panie, dobrowolne ofiary ust moich I naucz mnie sądów twoich! **109**. Dusza moja jest stale w niebezpieczeństwie, Lecz o zakonie twoim nie zapominam. **110**. Bezbożni zastawili na mnie sidło, Lecz ja nie odstępuję od ustaw twoich. **111**. Świadectwa twoje są moim dziedzictwem na wieki, Gdyż są rozkoszą serca mego. **112**. Nakłaniam serce moje, by pełniło ustawy twoje; Wieczna za to nagroda! **113**. Ludzi chwiejnych nienawidzę, Ale zakon twój miłuję. **114**. Tyś obroną moją i tarczą moją, W słowie twoim mam nadzieję. **115**. Odstąpcie ode mnie, złośnicy, Bo chcę przestrzegać przykazań Boga mego. **116**. Wesprzyj mnie według obietnicy swojej, abym żył, A nie dopuść, bym doznał zawodu w nadziei mojej. **117**. Podtrzymaj mię, abym był zbawiony, A zawsze wpatrywać się będę w ustawy twoje! **118**. Gardzisz wszystkimi, którzy odstępują od ustaw twoich, Bo myśli ich są fałszywe. **119**. Uważasz za żużel wszystkich bezbożnych na ziemi, Dlatego kocham świadectwa twoje. **120**. Ciało moje drży ze strachu przed tobą, Bo lękam się twoich sądów. **121**. Wykonuję prawo i sprawiedliwość; Nie wydawaj mnie w ręce gnębicieli moich. **122**. Wstaw się za sługą swoim dla dobra jego, Niech nie gnębią mnie zuchwali! **123**. Oczy moje tęsknią za zbawieniem twoim I za słowem sprawiedliwości twojej. **124**. Postąp ze sługą twoim według łaski swojej I naucz mnie ustaw swoich! **125**. Jestem sługą twoim, daj mi rozum, Abym poznał świadectwa twoje! **126**. Czas już, by Pan rozpoczął działanie, Gdyż naruszono zakon twój. **127**. Dlatego kocham przykazania twoje Bardziej niż złoto, bardziej niż szczere złoto. **128**. Dlatego uznaję za słuszne wszystkie ustawy twoje, Nienawidzę wszelkiej drogi kłamstwa. **129**. Cudowne są świadectwa twoje, Dlatego ich strzeże dusza moja. **130**. Wykład słów twoich oświeca, Daje rozum prostaczkom. **131**. Otwieram usta i wzdycham, Bo pragnę przykazań twoich. **132**. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, Jak zwykłeś czynić tym, którzy miłują imię twoje! **133**. Umocnij kroki moje w słowie twoim I nie daj nade mną władzy żadnej przewrotności! **134**. Wybaw mnie od ucisku człowieka, A będę strzegł ustaw twoich! **135**. Rozjaśnij oblicze swoje nad sługą swoim I naucz mnie ustaw swoich! **136**. Potoki łez płyną z oczu moich, Dlatego że nie strzegą zakonu twego, **137**. Sprawiedliwy jesteś, Panie, I prawe są sądy twoje. **138**. Nadałeś przykazania swoje Sprawiedliwe i wielce prawdziwe. **139**. Trawi mię żarliwość moja, Że wrogowie moi zapominają o słowie twoim. **140**. Słowo twoje jest całkowicie czyste, Dlatego kocha je sługa twój. **141**. Mały jestem i wzgardzony, Lecz nie zapominam o ustawach twoich. **142**. Sprawiedliwość twoja jest wieczną sprawiedliwością, A zakon twój jest prawdą. **143**. Ucisk i utrapienie ogarnęły mnie, Lecz przykazania twoje są rozkoszą moją. **144**. Świadectwa twoje są sprawiedliwe na wieki, Daj mi rozum, abym ożył! **145**. Wołam z całego serca: Wysłuchaj mnie, Panie! Chcę pełnić ustawy twoje. **146**. Wołam do ciebie, wybaw mnie, A będę strzegł świadectw twoich! **147**. Wstaję przed świtem i wołam o pomoc: Oczekuję na słowo twoje. **148**. Budzę się, zanim zaświta, Aby rozmyślać nad słowem twoim. **149**. Wysłuchaj głosu mego według łaski swej, Panie, Według wyroku swego zachowaj mnie przy życiu! **150**. Blisko są ci, którzy prześladują mnie złośliwie, Oddalili się od zakonu twojego. **151**. Bliski jesteś, Panie, A wszystkie twe przykazania są prawdą. **152**. Od dawna wiem o przykazaniach twoich, Że ustanowiłeś je na wieki. **153**. Wejrzyj na nędzę moją i wybaw mnie, Gdyż nie zapominam o zakonie twoim! **154**. Prowadź sprawę moją i wyzwól mnie; Ożywiaj mnie według obietnicy swojej! **155**. Zbawienie dalekie jest od bezbożników, Bo nie szukają ustaw twoich, **156**. Wielkie jest miłosierdzie twoje, Panie, Ożywiaj mnie według sądów twoich! **157**. Liczni są prześladowcy i nieprzyjaciele moi, Lecz ja nie zbaczam od przykazań twoich. **158**. Gdy widzę odstępców, czuję odrazę, Że nie strzegą słowa twego. **159**. Zważ, że kocham ustawy twoje, Panie, Ożywiaj mnie według łaski swojej! **160**. Prawda jest treścią słowa twego I na wieki trwa sprawiedliwy wyrok. **161**. Książęta prześladują mnie bez przyczyny, Lecz serce moje lęka się słowa twego. **162**. Weselę się z obietnicy twojej Jak ten, który zdobył wielki łup. **163**. Nienawidzę kłamstwa i brzydzę się nim, Lecz kocham twój zakon. **164**. Siedem razy dziennie wysławiam cię Za sprawiedliwe sądy twoje. **165**. Pokój pełny mają ci, którzy kochają twój zakon, Na niczym się nie potkną. **166**. Wyczekuję zbawienia twego, Panie, I pełnię przykazania twoje. **167**. Dusza moja strzeże świadectw twoich, Które bardzo kocham. **168**. Strzegę nakazów twoich i świadectw twoich, Bo wszystkie drogi moje są jawne przed tobą. **169**. Niech dotrze prośba moja przed oblicze twoje, Panie, Obdarz mnie rozumem według słowa swego! **170**. Błaganie moje niech dojdzie przed oblicze twoje, Wybaw mnie według obietnicy swojej! **171**. Niechaj popłynie chwała z warg moich, Gdy mię nauczysz ustaw swoich. **172**. Niech język mój opiewa słowo twoje, Bo wszystkie przykazania twoje są sprawiedliwe. **173**. Niech wesprze mnie ręka twoja, Gdyż wybrałem przykazania twoje! **174**. Zbawienia twego pragnę, Panie, A zakon twój jest rozkoszą moją. **175**. Niech żyje dusza moja, aby cię chwalić, A niech wspomagają mnie wyroki twoje! **176**. Błąkam się jak owca zgubiona, szukaj sługi twego, Bo nie zapomniałem o przykazaniach twoich.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01